

# SŁOWO

WILNO, Piątek 10 kwietnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr, Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
 BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.  
 OSBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 IWJENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauz.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
 WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.

## WALKA Z KRYZYSEM ROLNYM

Od 1913 do 1930 roku ludność świata\*) wzrosła o 10 proc., produkty agrarne i spożywcze o 16 proc., surowce o 40 proc. Te trzy cyfry wyjaśniają w znacznej mierze dysproporcję cen między produktami rolnymi i surowcami, a wyrobami gotowymi. Trzeba też pamiętać, że dziś ważnymi dostarczycielami surowców są kraje zaoceanowe. Otóż nadmierne skierowanie kapitału amerykańskiego i angielskiego do tych krajów przyczyniło się w znacznej mierze do wywołania współczesnego kryzysu ekonomicznego. Nie ulega wątpliwości, że kredyty międzynarodowe będą musiały pójść obecnie w innym kierunku, bardziej uwzględniając państwa środkowej i wschodniej Europy, co musi przyczynić się do złagodzenia kryzysu. Ponieważ jednak główni dostarczyciele zboża i surowców: Kanada, Argentyna i Australia pozostają nadal ważnymi czynnikiem w gospodarce światowej, musimy uwzględnić ich wpływ na rynek zbożowy i na stosunki gospodarcze Europy.

W krajach tych, jako krajach ekstensywnej kultury rolnej, wahania urodzaju z roku na rok są bardzo znaczne. Wywołuje to znaczne zamieszanie na rynku światowym. Kanada, np. w 1927 roku dostarczyła 6,9 miliona q. pszenicy, w 1928 r. 9,9 miliona q., w 1929 r. 5,7 miliona q., Argentyna dostarczyła w 1925 roku 2,9 miliona q., w 1926 r. 2,0 q., w 1927 r. 4,2 miliona q., w 1928 r. 5,3 miliona q., w 1929 r. 6,6 miliona q.

Zachodzi pytanie, czy nawet w razie zmniejszenia inwestycji obcych kapitałów do Kanady i Argentyny, kraje te, dzięki osiągniętemu rozpędowi w gospodarstwie będą w znacznym stopniu zwiększać swą produkcję i coraz bardziej ciężące na rynkach światowych. Nie ulega wątpliwości, że rolnictwo tych krajów posiada olbrzymie sily potencjalne.

Obszar Kanady wynosi 10 milionów km. kw., obszar jej rolny — 1,153 tys. km. kw. Ze względu na to, że znaczna część Kanady, wskutek surowego klimatu i ubóstwa gleby nie nadaje się do rolnictwa, z obszaru rolnego zostało zużytkowane zaledwie 229,250 km. kw. Wydawałoby się mogło, że produkcja zbożowa ma szanse szybkiego wzrostu w najbliższym czasie. Tymczasem wzrost tej produkcji musi być powstrzymany przez nieopłacalność rolnictwa wobec obecnych cen. Buszel pszenicy, który przed paru laty kosztował 85 centów, kosztuje obecnie w okolicy Górnego Jeziora 60 centów. Transport i uprawa wynoszą 30 centów. Obliczono, że mniejsi farmerowie posiadają dochodu 360 dolarów z pszenicy, 240 dolarów z hodowli i ogrodnictwa.

Dobra zaś kucharka w mieście kanadyjskim zarabia 600 dolarów rocznie.

Przeciętny rozmiar ferm w prowincjach preryj kanadyjskich wynosi 358 akrów, w tem 198 akrów wymaga melioracji, 140 jest zdolnych pod uprawę, resztę stanowią niewymagające melioracji łąki i pastwiska. Melioracje wymagają znacznego kapitału. Rolnictwo kanadyjskie musi być na pewien czas zatrzymane przez małą opłacalność jego. Farmerzy, a zwłaszcza ich dzieci, porzucają rolnictwo i przechodzą do miasta. Emigracja jest w znacznej mierze ograniczona. Kanada pragnie pozostać krajem anglosaskiej kultury i ogranicza imigrację ze wschodniej Europy. Anglia natomiast, posiadająca zaledwie około 8 proc. ludności rolnej nie może dostarczyć kolonistów dla rolnictwa kanadyjskiego. Inwestycje kapitału angielskiego dawniej bardzo znaczne, w 1930 roku wyniosły zaledwie 5 milionów funtów. Stany Zjednoczone inwestowały jeszcze pokątnie sumę 315 milionów dolarów. Kanada obecnie interesuje się coraz bardziej rynkiem chińskim dla zbytu swych produktów rolnych. Są nawet projekty przyłączenia do finansową pomoc Chin dla zwiększenia pojemności rynku chińskiego.

Drugi najznaczniejszy producent zboża — Argentyna przeżywa obecnie ciężki kryzys wskutek małej opłacalności rolnictwa.

Przed wojną t. j. w okresie 1909 — 1913 roku zasiewy pszenicy w Argentynie wynosiły sześć milionów ha. W 1927 roku zasiew wynosił 7,9 miliona ha. W 1928 roku — 8,4 mil. ha;

\*) Patrz art. „Przyczynki do współczesnego kryzysu gospodarczego”.

## Proces o zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie Sprawa Polańskiego w Sądzie Okręgowym

WARSZAWA. (PAT). — W dniu 9 bm. przed południem rozpoczął się w warszawskim sądzie okręgowym, pod przewodnictwem sędziego Kozakowskiego, proces Jana Polańskiego, o zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie.

Akt oskarżenia opiewa, że Polański oskarżony jest z art. 49 i 455 KK o to, że 19 kwietnia 1930 roku w Warszawie, mając zamiar zapomoczą uszkodzenia przez wybuch gmachu poselstwa Związku Socjalistycznych Republik Rady przy ul. Poznańskiej pozbażyć życia znajdujące się w tym gmachu osoby, umieścił w kominie wymienionego gmachu wyrobiony przez siebie przyrząd wybuchowy.

### URZEDNIK SOWIECKI W WIEDNIU DELEGOWANY DO MOSKWY

Z zeznań oskarżonego przed sędzią śledczym wynika, że oskarżony, będąc w Wiedniu w 1923 r., udał się pod opiekę poselstwa ZSSR w Wiedniu, w którym pracował przez trzy miesiące. Dalej akt oskarżenia głosi między innymi, że w roku 1923 był wysłany przez przedstawicielstwo ZSSR w Wiedniu do Moskwy celem otrzymania posady. W wydanym zaświadczeniu jest po-

wiedziane, że Polański jest obywatelem rosyjskim, a na odroczenie zaświadczenia znajdowała się adnotacja borysowskiego punktu kwatrukowego, że Polański został skierowany do Moskwy do dyspozycji centralnego komitetu komunistycznej partii. Po upływie kilku miesięcy Polański opuścił Moskwę.

### ZAMACH CZY PROTEST

Po odczytaniu aktu oskarżenia na zapytanie przewodniczącego, czy oskarżony przyznaje się do winy, Polański oświadczył, że się nie przyznaje, przyznaje się natomiast do umieszczenia przyrządu wybuchowego w kominie. Na zapytanie w jakim celu umieścił przyrząd wybuchowy, oskarżony oświadczył że uczynił to celem zaprotegowania przeciwko regimie sowieckiemu. Mętą argumentacją stara się zadokumentować swą nienawiść do Sowietów, do której nie ma w myśl swych zeznań istotnej podstawy albowiem nie ucierpiał ani on, ani jego najbliżsi od regimenu sowieckiego. Bombę kiełkocitkę zamiaru dywersyjnego.

### „PATRJOŃ POLSKI”

W czasie zeznań Polańskiego padło z jego ust stwierdzenie, że jest „patriotą pol-

## PROTEST POSŁA POLSKIEGO W MOSKWIE

### PRZECIWKO WYSTĄPIENIOM ANTYPOLSKIM

WARSZAWA. (PAT). — Posel Rzeczypospolitej Polskiej p. Patek złożył z polecenia rządu polskiego dnia 30 marca rb. w komisariacie ludowym do spraw zagranicznych notę, protestującą przeciwko wystąpieniom oficjalnych przedstawicieli ZSSR podczas obrad zjazdów w Charkowie, Mińsku i Moskwie. Przedstawiciele ci przypisywali Polsce agresywne zamiary w stosunku do Związku Sowietów i w sposób niezgodny z istotą rzeczy przedstawiali stosunki, panujące na terenie wschodnich województw Polski.

Nota podkreśla, iż wspomniane wystąpienia muszą stwarzać w szerokiej opinii związku nieuzasadniony niepokój i nastroje wrogie wobec Rzeczypospolitej Polskiej i przez to utrudniają stosunki wzajemnego zaufania. Rząd polski pozbawiony jest środków oddziaływania na opinie publiczną w Sowietach, tem większą przeto wagę przywiązujeć musi do enuncjacji oficjalnych przedstawicieli, gdyż one wpływają decydująco na kształtowanie się tej opinii. Nota stwierdza, iż rząd polski dąży do tego, by stosunki między obustronnie sąsiadującymi państwami rozwijały się w sposób normalny i dlatego zakłada protest przeciwko tego rodzaju wystąpieniom urzędowych czynników

## Niepowodzenie czy sukces Brianda?

PARYŻ. (PAT). — Dziennik „Le Gauche” wykazuje całą bezpodstawność napaści skierowanych ku Briandowi przez prasę nacjonalistyczną z powodu zamierzonej konferencji Hendersona z Kanclerzem Brueningem i min. Curtiusem. Okazuje się — pisze dziennik — że myśl o konferencji tej powstała jeszcze przedtem, zanim ogłoszono projekt unii celnej austriacko-niemieckiej.

Gdy zaszła konieczność ustalenia daty konferencji londyńskiej, zastosowano się do wymagań Brianda, który wyraził swą zgodę pod warunkiem, że przedmiot obrad będzie opracowywany z nim w ścisłym porozumieniu. W ten sposób — pisze w zakończeniu „Le Gauche” — wbrew przypuszczeniom nacjonalistów francuskich, całą grę prowadzi w dalszym ciągu Francja. Porządek dzienny ustalił Paryż zgodnie z życzeniami Londynu. Paryż będzie również przewodniczył tym rokowaniom i kierować nimi. Mniemane niepowodzenie Brianda okazuje się nowym sukcesem.

## Rozłam partji tautiników w Kownie

KOWNO. (PAT). — W partji narodowców nastąpił rozłam. Zjednoczenie rolników, na czele którego stoi minister rolnictwa Aleksa, a które dotychczas stało na jednej platformie politycznej z narodowcami, postanowiło odłączyć się od tego stronnictwa i przegrupować się w samodzielną partję. Organem nowego stronnictwa będzie najbardziej rozpowszechnione pismo „Musi Rytojus”, będące dotychczas pismem przegrupowanym. Naczelnym redaktorem został mianowany znany działacz społeczny Marcin Iczas. Prace przygotowawcze trwały długo i ostateczna decyzja zapadła podczas łżw. zielonego tygodnia. Krok ten przedsięwziął Aleksa w celu wzmocnienia swoich wpływów, które w ostatnich czasach starali się podważyć narodowcy.

Prezes partji Bułowiczus oświadczył przedstawicielom prasy: Stronnictwo nasze pójdzie odmienną drogą, niż narodowcy. Opracowaliśmy szeroki program, który przedewszystkiem dąży do tego, ażeby w państwie litewskim decydujący wpływ mieli rolnicy. Rozłam nastąpił z powodu rozbieżności poglądów zarówno politycznych, jak i gospodarczych. Stoimy na tem stanowisku, iż należy natychmiast przeprowadzić wybory do sejmu oraz wybory prezydenta. Pozatem wiele jeszcze innych spraw powinno być w jak najkrótszym czasie załatwionych.

## Czy Polska otworzy spław na Niemnie?

### POGŁOSKI W KOWNIE

KOWNO. (tel. w.) W związku z uchwałą zapadłą na konferencji kolejowej, zezwalającą na tranzyt towarów polskich przez terytorjum Litwy, wśród sfer litewskich panuje przekonanie, że Polska otworzy spław na Niemnie i innych rzekach granicznych.

był to rok urodzajny — wydajność z czas powstrzymania w swym rozwoju wzrosła z przeciętnej 6.6 do 10.3 ju. q. z ha. Wobec jednak nadprodukcji w Stanach Zjednoczonych rolniczo-zbożowej zasiewy w następnym roku uległy zmniejszeniu i w 1929 roku wynosiły 6.5 miliona ha. Produkcja zbożowa Argentyny będzie na pewien wywołała spadek ogólnej wartości

skim” i takiego wroga komunizmu jak on jeszcze nie było. Na skutek tego powiedzenie prokuratora wnoszącego o odczytanie listu Polańskiego do prezesa rady ministrów w Jugosławii. Obrona proteguje przeciwko temu odczytaniu, twierdząc, że wprowadza się do sprawy momenty polityczne. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora. W liście do prezesa rady ministrów Jugosławii Polański rzucił oszczerstwa na Polskę, używając takich wyrazów, jak: „bezwstydne państwo”, „Hańba Polsce”, że „powieszę Polskę na szubienicy Ligii Narodów”.

Po zeznaniu oskarżonego sąd przystąpił do badania świadków.

### ZEZNANIA POLICJANTÓW I EKSPERTA

Zeznał komisarz Galczyński, który opisał szczegółowo, jak był skonstruowany i w jaki sposób został założony przez oskarżonego Polańskiego mechanizm bombyowy w gmachu poselstwa sowieckiego. Następny świadek opisuje przebieg dochodzeń policyjnych, które w rezultacie doprowadziły do pochwycenia Polańskiego na terenie Jugosławii.

Z kolei zeznał szereg świadków, funkcyjniejszych policji państwowej, którzy prowadzili dochodzenia bezpośrednio po ujawnieniu bomby. Po zeznaniach eksperta pirotechnika starszego sierżanta Machaja, który wywnioskował z przewodu kominowego i rozkładu ją na części, nastąpił dokładny oględziny przez sąd dowodów rzeczowych, poczem rozprawę odroczone do jutra do godziny 10 rano.

## XI Zjazd T. N. S. W.

### KATOWICE. (PAT).

W dniu 9 bm. rozpoczął się w Katowicach XI walny zjazd towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i wyższych (TNSW). Zjazd inaugurowany został uroczystym nabożeństwem w kościele katedralnym przy udziale przedstawicieli Szkół Średnich i Wyższych prof. dr. Sierpińskiego. Pierwsze przemówienie powitał jako przedstawiciel rządu wygłosił wojewoda dr. Grażyński, wyrażając radość, że zjazd odbywa się na ziemi ludu śląskiego, która mimo wiek szłego odłączenia od ojczyzny, zachowała tężyźnię i ducha poświęcenia, czego świadomością nauczycielstwo winne szczepić wśród młodego pokolenia. Imieniem ministra WR i OP powitał zjazd wiceminister ks. dr. Żongolowicz, który uprzytomnił zebrany wniośnie zadania polegające na kształceniu cnot obywatelskich oraz woli rozumnej i trwałej, państwowych celów świadomej. Dalszą część posiedzenia wypełniły referaty ks. biskupa Szlagowskiego na temat etyki w wychowaniu i naczelnika wydziału kuratorium szkolnego okręgu krakowskiego dr. Ziemonowicza pod tytułem „Wychowanie państwowe w szkole”. Na zakończenie posiedzenia prezes Sierpiński odczytał wśród entuzjastycznych oklasków zebranych telegram do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następującej treści:

„Zebrani na walnym zjeździe T-wa Nauczycieli Szkół Średnich i wyższych w Katowicach delegacji z całego kraju przesyłają Panu Prezydentowi wyrazy czci i hojdu oraz zapewnienia, że nauczycielstwo zorganizowane w Towarzystwie dołoży wszelkich starań, aby przygotować młode pokolenie do spełnienia wielkich zadań w odrodzonej Ojczyźnie.”

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się od odczytania telegramów powitalnych, następnie zaś p. Grabowski, sekretarz generalny T-wa, odczytał sprawozdanie prezydium zarządu głównego, zaś p. Skapczewski złożył sprawozdanie z działalności skarbnika Towarzystwa. Z kolei walne zebranie podzieliło się na komisje, które obradowały do godziny 8 w. O godz. 9 wieczorem odbył się raut, zorganizowany staraniem nauczycielstwa śląskiego w gmachu województwa śląskiego. W trakcie tym wzięli udział przedstawiciele władz i delegaci T-wa.

ferm z 2 miliardów do 1,2 miljarda dolarów. Następnie ceny uległy zmniejszeniu do 1924 roku i równoległe z tem uległy zmniejszeniu ceny ferm. W 1924 roku Stany Zjednoczone wprowadziły po raz pierwszy cło zbożowe, co podniosło cenę pszenicy około 30 proc. i wy-

### CZECHOSŁOWACKIE ODZNACZENIA DLA DZIENNIKARZY POLSKICH

LWÓW. (PAT). — Jak się dowiadujemy, prezydent republiki czechosłowackiej Masaryk nadał za zasługi obywatelskie ordery Białego Lwa dziennikarzom lwowskim prezesowi Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich redaktorowi Zygmuntowi Frylingowi, prezesowi T-wa Dziennikarzy Polskich redaktorowi Bronisławowi Laskownikiemu i wiceprezesowi T-wa Dziennikarzy red. Karolowi Kucharskiemu.

### JUBILEUSZ ALEKSANDRA ZELWEROWICZA

WARSZAWA. (PAT). — Pan premier Stawek przyjął w dn. 9 bm. delegację zarządu Związku Artystów Scen Polskich, która prosiła p. premiera o przyjęcie protektoratu nad obchodem jubileuszowym 30-letniej pracy scenicznej Aleksandra Zelwerowicza. Jubileusz obchodzony będzie w końcu kwietnia w Wilnie. Pan premier protektorat przyjął.

### WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W P. K. O. W M-CU MARCU 1931 R.

Miesiąc marzec wykazuje dalszy znaczny wzrost zarówno kapitału oszczędnościowego, jak i liczby oszczędzających. W ciągu miesiąca marca wkłady oszczędnościowe w P.K.O. wzrosły o 7.906.609 zł. i wynosiły w dniu 31-III 1931 r. złotych 249.181.978, zaś łącznie z wkładami pochodzącymi z waloryzacji — zł. 283.091.068. Liczba oszczędzających w P.K.O. wzrosła w ciągu okresu sprawozdawczego o dalszych 14.197 nowych uczestników i wynosiła na koniec marca r. b. 617.221 oszczędzających, zaś łącznie z księżeczkami pochodzącymi z waloryzacji 659.851 oszczędzających.

### ZNOWU KATASTROFA LOTNICZA

WARSZAWA. (PAT). — W dn. 9 bm. w południe por. pilot Józef Ortowski, z Instytutu Badań Technicznych Lotnictwa, na samolocie „Avia” przy przymusowym lądowaniu na błotnistym terenie Czerniakowa, uległ katastrofie. Ranny pilot został przewieziony prywatnym samochodem do szpitala. Samolot został doszczętnie rozbity.

### SPRAWA PRASOWA WE LWOWIE.

LWÓW. (PAT). — Wczoraj w sądzie karnym odbywała się rozprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Dziennika Ludowego” za dopuszczenie obrazy na osobie posła Zdzisława Strońskiego w artykule, omawiającym zagadnienia mniejszości. Trybunał wydał wyrok, mocą którego skazano redaktora odpowiedzialnego tego pisma na miesiąc aresztu, dopuszczając zamiar tej kary na grzywnę w wysokości 450 zł. oraz zwrot kosztów procesu.

### KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

WARSZAWA. (PAT). — 9 bm. w 24 dniu ciągnięcia 5 klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główniejsze wygrane padły na nr. nr.: Po 5 tysięcy zł. — 36186, 68645 i 176167.

### KORONA KRÓLEWSKA NA HERBIE WARSZAWY

Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, znany uczyony prof. Bronisław Gembarzewski, zwrócił się do magistratu z pismem, w którym powołując się na rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 lutego 1930 r. stwierdza, że zawiąza on pole dla władz miejskich do wniesienia rad zmianą herbu w Warszawie, zgodnie z powagą herbu i jej zasługami. Dyrektor Gembarzewski proponuje pozostawić dotychczasowe zasadnicze elementy herbu: Srebrną z głową bez nakrycia, ze zwrotną ku górze prawicą, trzymającą w lewej ręce tarcę okrągłą etc., przyciśniętą jednak wprowadzenie następujących dodatków: 1) koronę królewską na tarczy herbu na podobieństwo herbu B. Królestwa Polskiego, podług uchwały Sejmu z r. 1931. Korona ta zaznaczałaby stanowisko Warszawy, jako stolicy państwa, 2) nadanie herbowi Warszawy orderu „Virtuti militari” z dewizą „Sempor Heroici”.

Projektodawca powołuje się przytem na znane w historii wypadki bohaterstwa i postawy mieszkańców Warszawy. W r. 1794 ludność Warszawy w dwudniowej, niezwykle krwawej walce wyparła z Warszawy wojska rosyjskie. Za Księstwa Warszawskiego wyróżnili się pulki, rekrutujące się z mieszkańców Warszawy. Wybuch powstania listopadowego był głównie dziełem 4 pułku piechoty, złożonego z rezerwistów warszawian. Znany jest udział Warszawy w krwawych walkach 1861 — 1864 lat i wreszcie w martyrologii narodowej, znoszonej bohatercko i z godnością do 1915 r. W świeżej też pamięci jest udział stołeczny w obronie przeciw najazdowi w r. 1920.

wołało narazie zwiększyć cen ferm. Następnie cenę rozpoczęła się zmniejszać cen ferm wskutek rozpiętości cen produktów rolniczych i przemysłowych. Rząd Stanów Zjednoczonych cały czas był chwiłki nadprodukcji zbożowej w tem państwie usiłuje przysięść z po-

mością rolnikom. Obecnie zmniejszono taryfę kolejową na produkty rolne, uchwalamo 500 milionów dolarów kredytu dla rolnictwa. Rolnictwo jednak Stanów Zjednoczonych napotyka poważną przeszkodę w braku sił roboczych, co jest wywołane zmniejszeniem imigracji do tego kraju. Szkodzi to mniej produkcji roślinnej wobec tego, że rolnictwo coraz bardziej korzysta z motorów mechanicznych, zaoszczędzających pracę ludzką; w produkcji zaś zwierzęcej maszyny nie mogą zastąpić pracy ludzkiej i gdy ona staje się zbyt droga, to produkcja zwierzęca zmniejsza się. W ciągu ostatniego dziesięciolecia produkcja zwierzęca Stanów Zjednoczonych zmniejszyła się: krów o 25 proc., świń o 20 proc. Współzawodnictwo rolnicze Stanów Zjednoczonych nie jest dziś tak silne i tak niebezpieczne, jak w dziewiętnastym dziesięcioleciu ubiegłego wieku. Wówczas środkowa Europa ochroniła swe rolnictwo od drugorzędowego wpływu konkurencji amerykańskiej przez cła agrarne. Cła agrarne i ich zwiększenie są dziś naturalnym postulatem rolnictwa europejskiego. Nie mogą one ochronić krajów europejskich o znacznym eksporcie rolnym jak Jugosławia, Węgry i Rumunia. Kraje te muszą szukać ratunku przez konkwencje handlowe z krajami europejskimi biernymi pod względem zbożowym dla uzyskania od nich cel preferencyjnych. Dążność obecna Węgier do zbliżenia się z Austrią i Niemcami jest wywołana potrzebą zabezpieczenia sobie rynku tych państw.

Polska, posiadająca w normalnych latach tylko eksport żyta i jęczmienia i tylko w wyjątkowych latach aktywna pod względem wywozu pszenicy, może z łatwością swój rynek wewnętrzny oderwać od dyktanda cen światowych na zboże przez wprowadzenie odpowiednich cel zbożowych. Doświadczenie ostatnich lat uczy, że przy zmniejszeniu cen hurtowych o 50 proc. ceny detaliczne uległy zaledwie kilko-procentowej zmianie. Ceny 1927 roku należałoby uznać w Polsce za normalne i pożądane, gdyż one współdziałały w pomyślnej konjunkturze przemysłowej.

Konsumcja zbożowa w Polsce jest minimalna, konsumpcja pszenicy wynosiła 45,9 kg w 1925 roku, gdy w Niemczech 80 kg., w Anglii 150 kg., we Włoszech 175 kg., w Stanach Zjednoczonych 140 kg. na głowę ludności. Konsumcja żyta w Polsce jest większa niż w innych krajach — 159 kg., gdy w Niemczech 92 kg. na głowę ludności.

Otóż podniesienie konsumpcji pszenicy musi nastąpić w Polsce, jak nastąpiło w Europie kosztem zmniejszenia konsumpcji żyta. Rozszerzenie produkcji pszenicy, opartej na wewnętrznym rynku, jest możliwe, żyto zaś winno być w większej ilości skarmiane na inwentarz, lecz wobec tego, że jęczmień i owies bardziej nadają się na karm, niż żyto, zasiewy żyta winny być zmniejszone na korzyść innych zbóż. Polska sprowadza jadalne tuczyszce zwierzęce: w 1929 r. za sumę przeszło 43 milionów zł., w 1930 r. za 30 przeszło milionów zł. Otóż przy spasanii żyta możemy uniknąć przywozu tuczyszki. Należałoby więc stopniowo podnieść cło na przywóz tuczyszczów zwierzęcych.

Problemat zbytu produktów hodowlanych jest trudniejszy dla Polski, niż problemat zbytu zboża. Bilans bowiem Polski w zakresie hodowli jest stale czynny i zwierzęta żywe oraz produkty zwierzęce stanowią bardzo poważną pozycję w naszym wywozie. W 1930 roku wywieźliśmy mięsa wszelkiego rodzaju za 111 milionów złotych, zwierząt żywych za 187,5 milionów zł., masła za 59,1 milionów, jaj za 134,8 mil. zł., serów za 1,6 mil. zł. Razem więc wywóz produktów jadalnych pochodzenia zwierzęcego wynosi 494,3 miliona zł., w roku 1930. Otóż przy podnoszeniu cel dla podniesienia cen zboża na rynku wewnętrznym trzeba pilnować się, by nie przekroczyć granicy niezbędnej dla pomyślnego rozwoju naszej hodowli. Posiada my gęstą ludność rolniczą i to jest sprzyjającym czynnikiem intensywną hodowli, t. j. hodowli produktów wszlachetniejszych. Kraje zaoceanowe, rozporządzając olbrzymimi obszarami a mało liczną ludnością rolną, mogą odgrywać wybitną rolę tylko w ekstensywnej hodowli. Dla intensywną hodowli potrzebujemy odpowiednich inspektorów i materiału zarodowego.

Polska przez odpowiednią politykę produkcji rolnej może ochronić się od ważnego czynnika jej ogólnego kryzysu gospodarczego, mianowicie: kryzysu agrarnego.

Władysław Studnicki.

NOWOGRODEK

Wybory w Nowogrodzkiem Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych...

Dotychczasowy prezes W.T.O. i K.R., senator Rdułowski...

Z treści protokołu tego, przysłanego z Warszawy do Nowogrodka...

Wreszcie p. Rdułowski, raz jeszcze oświadczając, że wyboru przyjął nie może...

W rezultacie powstał chaos, w krótkim czasie wyłonili się nowi zarządcy...

Wreszcie p. Rdułowski, raz jeszcze oświadczając, że wyboru przyjął nie może...

Slusnie dziś każdy myslący rolnik moze zapytac, czy to jest zarząd Związku Oświatowców...

KOBYLNIAK

Podziękowanie. Zarząd Kola Pracy Obywatelskiej Kobiet w Kobylniku...

SMORGONIE

O wielkich kronikarzach małych zdarzeń. Chociaż mrok szary pokrywa horyzont smorgoniński...

Do senniejszej atmosfery miasta ostatnio wniósł dużo życia znany w Smorgoniach „działacz społeczny”...

Od dłuższego czasu nie ma prawie tygodnia, w którymby ambicja smorgonijszczyzna była miła polechtana...

Wojna Portugalii z Maderą

LIZBONA. (PAT) — Rozporządzeniem z dnia 8 kwietnia r. rząd portugalski postanowił zamknąć dla żeglugi i handlu wszystkie porty...

Anarchia w Afganistanie

WIEN. (PAT) — „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Kajru: W-g prywatnych doniesień z Afganistanu panuje tam zupełna anarchia...

Nowy lot „Zeppelina”

BERLIN. (PAT) — Bezpośrednio przed wystartowaniem „Zeppelina” z Friedrichshafen komendant sterowca dr. Eckener...

Rekord lotniczych długości

PARYŻ. (PAT) — Lotnicy irancuscy Freton i Delavergne pobili światowy rekord odległości i trwania lotu na lekkim aparacie...

Reumatyzm i przeziębienia

Obecna pora roku — okres ciągłych i nagłych zmian pogód, zagraża zdrowiu wszystkich. Dlatego też na ogółne zainteresowanie...

KOMUNIKAT PREMERA

BUKARE SZT. (PAT) — Titulescu przyjęty był na audjencji przez króla, który następnie zatrzymał go na śniadaniu...

Król powierzył mi misję utworzenia nowego rządu. Przedstawiłem królowi trudne okoliczności, w których znajduje się obecnie państwo...

Stennes contra Hitler

BERLIN. (PAT) — Mimo zapewnień Hitlera że ruch rebeliantów, skupiający się około kpt. Stennesa został całkowicie zlikwidowany...

Stennes zapowiada wydanie w najbliższym czasie własnego organu pod tyt.: „Robotnicy, chłopci i żołnierze”...

Wojna Portugalii z Maderą

LIZBONA. (PAT) — Rozporządzeniem z dnia 8 kwietnia r. rząd portugalski postanowił zamknąć dla żeglugi i handlu wszystkie porty...

Anarchia w Afganistanie

WIEN. (PAT) — „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Kajru: W-g prywatnych doniesień z Afganistanu panuje tam zupełna anarchia...

Nowy lot „Zeppelina”

BERLIN. (PAT) — Bezpośrednio przed wystartowaniem „Zeppelina” z Friedrichshafen komendant sterowca dr. Eckener...

Rekord lotniczych długości

PARYŻ. (PAT) — Lotnicy irancuscy Freton i Delavergne pobili światowy rekord odległości i trwania lotu na lekkim aparacie...

Reumatyzm i przeziębienia

Obecna pora roku — okres ciągłych i nagłych zmian pogód, zagraża zdrowiu wszystkich. Dlatego też na ogółne zainteresowanie...

WIRZE STOLICY.

I są ludzie, co śmia twierdzić, że Budek warszawski nie obchodzi świąt. Bezczelność, ubiegłe święta, milicyjki i złośliwych zakazów...

Co za strzelanina! Zabromiono aptekom sprzedawać cała chlorinam — wszyscy zapatrzali się weń zawczasu...

Stennes contra Hitler

BERLIN. (PAT) — Mimo zapewnień Hitlera że ruch rebeliantów, skupiający się około kpt. Stennesa został całkowicie zlikwidowany...

Stennes zapowiada wydanie w najbliższym czasie własnego organu pod tyt.: „Robotnicy, chłopci i żołnierze”...

Wojna Portugalii z Maderą

LIZBONA. (PAT) — Rozporządzeniem z dnia 8 kwietnia r. rząd portugalski postanowił zamknąć dla żeglugi i handlu wszystkie porty...

Anarchia w Afganistanie

WIEN. (PAT) — „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Kajru: W-g prywatnych doniesień z Afganistanu panuje tam zupełna anarchia...

Nowy lot „Zeppelina”

BERLIN. (PAT) — Bezpośrednio przed wystartowaniem „Zeppelina” z Friedrichshafen komendant sterowca dr. Eckener...

Rekord lotniczych długości

PARYŻ. (PAT) — Lotnicy irancuscy Freton i Delavergne pobili światowy rekord odległości i trwania lotu na lekkim aparacie...

Reumatyzm i przeziębienia

Obecna pora roku — okres ciągłych i nagłych zmian pogód, zagraża zdrowiu wszystkich. Dlatego też na ogółne zainteresowanie...

WIRZE STOLICY.

I są ludzie, co śmia twierdzić, że Budek warszawski nie obchodzi świąt. Bezczelność, ubiegłe święta, milicyjki i złośliwych zakazów...

Co za strzelanina! Zabromiono aptekom sprzedawać cała chlorinam — wszyscy zapatrzali się weń zawczasu...

Stennes contra Hitler

BERLIN. (PAT) — Mimo zapewnień Hitlera że ruch rebeliantów, skupiający się około kpt. Stennesa został całkowicie zlikwidowany...

Stennes zapowiada wydanie w najbliższym czasie własnego organu pod tyt.: „Robotnicy, chłopci i żołnierze”...

Wojna Portugalii z Maderą

LIZBONA. (PAT) — Rozporządzeniem z dnia 8 kwietnia r. rząd portugalski postanowił zamknąć dla żeglugi i handlu wszystkie porty...

Anarchia w Afganistanie

WIEN. (PAT) — „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Kajru: W-g prywatnych doniesień z Afganistanu panuje tam zupełna anarchia...

Nowy lot „Zeppelina”

BERLIN. (PAT) — Bezpośrednio przed wystartowaniem „Zeppelina” z Friedrichshafen komendant sterowca dr. Eckener...

Rekord lotniczych długości

PARYŻ. (PAT) — Lotnicy irancuscy Freton i Delavergne pobili światowy rekord odległości i trwania lotu na lekkim aparacie...

Reumatyzm i przeziębienia

Obecna pora roku — okres ciągłych i nagłych zmian pogód, zagraża zdrowiu wszystkich. Dlatego też na ogółne zainteresowanie...

WIRZE STOLICY.

I są ludzie, co śmia twierdzić, że Budek warszawski nie obchodzi świąt. Bezczelność, ubiegłe święta, milicyjki i złośliwych zakazów...

Co za strzelanina! Zabromiono aptekom sprzedawać cała chlorinam — wszyscy zapatrzali się weń zawczasu...

Stennes contra Hitler

BERLIN. (PAT) — Mimo zapewnień Hitlera że ruch rebeliantów, skupiający się około kpt. Stennesa został całkowicie zlikwidowany...

Stennes zapowiada wydanie w najbliższym czasie własnego organu pod tyt.: „Robotnicy, chłopci i żołnierze”...

Wojna Portugalii z Maderą

LIZBONA. (PAT) — Rozporządzeniem z dnia 8 kwietnia r. rząd portugalski postanowił zamknąć dla żeglugi i handlu wszystkie porty...

Anarchia w Afganistanie

WIEN. (PAT) — „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Kajru: W-g prywatnych doniesień z Afganistanu panuje tam zupełna anarchia...

Nowy lot „Zeppelina”

BERLIN. (PAT) — Bezpośrednio przed wystartowaniem „Zeppelina” z Friedrichshafen komendant sterowca dr. Eckener...

Rekord lotniczych długości

PARYŻ. (PAT) — Lotnicy irancuscy Freton i Delavergne pobili światowy rekord odległości i trwania lotu na lekkim aparacie...

Reumatyzm i przeziębienia

Obecna pora roku — okres ciągłych i nagłych zmian pogód, zagraża zdrowiu wszystkich. Dlatego też na ogółne zainteresowanie...

Zbliża się epoka lodowa

Wiem z pewnością, że są ludzie, którzy już nie chcą czekać nie mogą. Wiosny niema jak niema! Czasami się zdaje, że niepodobna wytrzymać...

wem, ale zapowiedzią zbliżającej się epoki lodowej. Cały szereg widomych znaków na ziemi i... księżycu, mają być milej perspektywy dowodami...

Zbliża się epoka lodowa

Księżyc w ciągu setek tysięcy, czy milionów lat zbliża się do ziemi. W tej chwili (chwała Bogu!) oddalony jest od nas o 340 tysięcy kilometrów...

Zbliża się epoka lodowa

ma śniegu, nart, hokeju, nie potrzeba płacić rat za utrącania i futra, bo jest tak ciepło, że wszyscy zamiast u krawca ubierają się na drzewach figowych...

Zbliża się epoka lodowa

Wiem z pewnością, że są ludzie, którzy już nie chcą czekać nie mogą. Wiosny niema jak niema! Czasami się zdaje, że niepodobna wytrzymać...

Zbliża się epoka lodowa

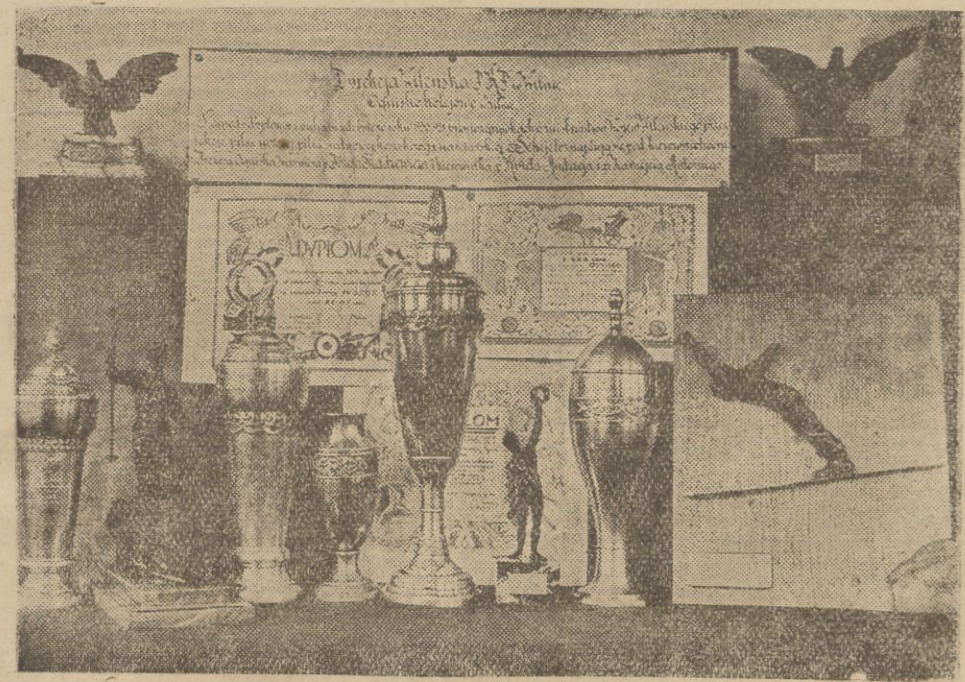
Wiem z pewnością, że są ludzie, którzy już nie chcą czekać nie mogą. Wiosny niema jak niema! Czasami się zdaje, że niepodobna wytrzymać...

KSIAZKI WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO DO NABYCIA W KSIĘGARNI ZAWADZKIEJ. ZARYS STATYSTYCZNO-EKONOMICZNY ZIEM POLNOCNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł.

MIĘDZY NIMI NA SPECJALNĄ UWAGĘ ZASŁUGUJĄ BRONOWE POSAGI WENUS, APOLLA, GRĄJĄCEGO NA CYTRZE, ORAZ MARMUROWE RZĘBY BACHUSA, NEPTUNA, (POPISIE). WENUS, KTORĄJ AMOR JABŁKO PODAJE I IN.

(WYWIAD Z P. P. A. KISIELEM I A. ZEMEJCIEM)

Istnieje w Wilnie przekonanie, że najżywoniejszym, najbardziej w szeregach stronnym, a może i najbardziej o realne podstawy opartym klubem sportowym jest u nas w Wilnie, Kolejowy Klub Sportowy „Ognisko“.



Wane, raczej zrzeszone dopiero w 1923 roku, posuwa się naprzód i ostatnio coraz częściej, przy nazwisku mistrza Wina (w tej, lub innej konkurencji) figuruje adnotacja: K. K. S. Ognisko.

Podzielił się z naszymi czytelnikami informacjami, jakie na ten temat uzyskaliśmy od dwóch, od niedawna czynnych sportowców, a obecnie niezmordowanych kierowników tego klubu p.p. Andrzeja Kisiele i Antoniego Zamejcia.

Rozmawiamy w zacisznym pokoiku w Ognisku. — Zaczęło się od piłki nożnej, mówi p. Kisiel. Mieliśmy swoją drużynę. Patałachy to były, ale jednak drużyna. Jeżdżiliśmy po całej dyrekcji, do miasteczka, gdzie były także „dzikie“, niezrzeszone drużyny. W roku 1923 weszliśmy do klasy C wileńskiego okręgu. Obecnie sekcja piłkarska liczy 103 członków i zdobyła już dwukrotnie (rok 1929 i 30) zaszczytny tytuł mistrza okręgu wileńskiego, a raz byliśmy wicemistrzem.

W bieżącym sezonie będzie nam trudno. Trzej czołowi zawodnicy pierwszej drużyny idą do wojska: Zienkiewicz, Zienowicz i Łaguna.

Idą do wojska. Wychowani i wyszkoleni u nas, zasila jedną z drużyn wojskowych.

Sekcja lekkoatletyczna podupadała w roku ubiegłym. Obecnie porobiliśmy już przygotowania do sezonu i odmołodzona sekcja rokuje niezłe nadzieje.

Sekcja gier sportowych, to specjalność kolegi Zamejcia, niech więc sam o niej mówi.

— A więc wywiad na dwa fronty? Niech będzie i tak.

— W koszykowie mamy od trzech lat mistrzostwo okręgu, w siatkówce w roku 1930. Poza tym walcząc o tytuł mistrza Polski w siatkówce, zajęliśmy trzecie miejsce po Warszawie i Łodzi.

Jest to bodaj największe nasze zwycięstwo.

— A iluz członków liczy sekcja? — Dwudziestu czterech. Biorąc pod uwagę, że drużyna składa się z 5 tylko osób, jest to i tak sporo. Nie liczą do sekcji, ale ruchliwa i pewna.

Narciarstwo uprawiamy dopiero od roku, jako sekcja, a już możemy poszczycić się tem, że mistrzostwo Wilna w skokach i biegach zdobyli w tym roku nasi (?) zawodnicy.

(„Nasi“, to znaczy tacy, którzy przeszli z innych klubów, dla tych, czy innych przyczyn i obecnie przysparzają wawrzynów nowoprzybranej matce. Przypisek Red.).

Na czoło wysuwają się: J. Nieciecki, Łabuć, Zajewski.

Sekcja hokeja na lodzie liczy osiemnastu członków, istnieje od dwóch lat i prawie powiedziałbyśmy zwycięstwami nie może się poszczycić dotychczas. Brak trenera daje się odczuć, zresztą nietylko w tej sekcji.

Mamy zamiar rozpocząć uprawianie hokeja na trawie. Zakupiliśmy już sprzęt, mamy amatorów i czekamy tylko na lato.

Nasi ping-pongści spisują się doskonale. Wiedzą o nas w całej Polsce, możemy to powiedzieć otwarcie.

Wprawdzie nie było dotychczas rozgrywek o mistrzostwo okręgu, gdyż wszystkie kluby ping-pongowe nie są zrzeszone, ale tytuł „moralnego mistrza“ należy nam się słusznie. Nasz zawodnik Grodnicki (studujący w Pradze czeskiej) jest reprezentacyjnym graczem Pragi, a Wł. Wasilew-

ski ma niewielu równych sobie w Wilnie.

Niemal wszyscy członkowie Ogniska uprawiają ten sport.

Rozwija się też z wolna, ale systematycznie tenis.

Sekcja liczy 26 członków, a wśród nich kilka osób starszych.

Mamy własny kort i w roku ub. w międzyklubowych rozgrywkach o mistrzostwo Wilna „Ognisko“ zajęło drugie miejsce, rzecz jasna, po AZS-ie.

Gdybyśmy mogli zdobyć się na drugi kort, wyniki byłyby jeszcze lepsze.

Sekcja gimnastyczna podzielona jest na dwie grupy. Chłopcy ćwiczą się pod kierownictwem p. Kozłowskiego, dziewczynki — p. Kochowej. (Obje są naucz. gimnastyki w szkołach średnich).

Chłopców, członków sekcji jest 42, dziewcząt — 24.

Jest jeszcze sekcja t. zw. pań starszych. (Wielkie nieba, żeby tak damom ich wiek wspominać). Panie uprawiają gry sportowe i gimnastykę parterową.

Boks idzie słabo. Sześciu bokserów zaledwie, a i były mistrz Wilna Gudalewski (waga kogucia) ostatnio spadł z formy.

Jak widać boks nie przyjmie się u nas.

— Trzymacie panowie prym w piłkarstwie, narciarstwie i siatkówce, można więc darować boks — wtrącamy.

— To, cośmy już usłyszeli, mówi już bardzo wiele na korzyść klubu, niech więc i innym coś niecoś pozostanie.

Proszę nam powiedzieć, jakie są bolączki „Ogniska“, jako klubu sportowego i jakie są panów plany na przyszłość.

— Nie mamy boiska. To jest bolączka ogromna. Sala gimnastyczna, chociaż duża i ciepła, nie zastąpi boiska piłkarzom i lekkoatletom.

Boisko, to zbyt kosztowny prezent, abyśmy mogli nań rozliczać.

Mimo wszystko damy sobie radę, zwłaszcza, że p. prezes Falkowski, interesuje się żywo rozwojem naszych prac w dziedzinie wychowania fizycznego.

— Pamiętam, mówi p. Kisiel, że już w siódmym dniu pobytu p. prezesa w Wilnie, zostałem wezwany dla złożenia raportu z naszych prac.

Przy łaskawym poparciu i pomocy p. prezesa, klub nasz rozwijać się będzie nadal.

Nie wątpię w to.

Budujcie optymizm. Czy jest on jednak uzasadniony, pokaże zbliżający się sezon.

Wprawdzie widok dziesięciu cennych nagród i dwanaście dyplomów, pokazanych nam w czasie rozmowy, nie licząc licznych nagród indywidualnych, zdobytych w znojnych bojach na boiskach, skoczni i bieżniach, daje prawo być optymistą. A no, zobaczmy. W. T.

**HISTORYJKA W OBRAZKACH**  
PAN CIERPIAŁO ZE SNIPISEK (Ciąg dalszy)



Trzeba mieć trzy fotografie. Mistrz nad mistrzem zrobi je, łmie pan Dulhak-Reklamkiewicz, Pan Cierpiąło o tem wie.



Proszę zrobić twarz przyjemną. Cykl gotowe zdjęcie już. Za godzinę pan otrzyma, złotych dziesięć cześć złotych. (D. C. N.)

„Przed tak Wielkim Sakramentem Upadajmy na twarze.“

W dniach 8, 9 i 10 maja rb. z zarządzenia JE Arcybiskupa Metropolity Romualda Jąbrzyńskiego odbędzie się pierwszy w Wilnie Kongres Eucharystyczny, po którym nastąpi w różnych miejscowościach archidiecezji wileńskiej 14 kongresów eucharystycznych, aby wszyscy wierni nawet w najdalszych zakątkach mogli wziąć udział w wielkiej uczcie duchowej. Celem Kongresu Eucharystycznego jest głębsze poznanie Chrystusa, utajonego w Najświętszym Sakramencie, złożenie Mu publicznego holdu wdzięczności za łaski, które płyną z ołtarzy, wreszcie jak najżywsze pobudzenie wszystkich wiernych do czynnej, żarliwej i stałej czci Zbawiciela.

Zyjemy w czasach, gdy w społeczeństwach ścierają się namiętne waśni i spory klasowe, polityczne, narodowościowe, gdy wszędzie powstają liczne trudności w dziedzinach życia gospodarczego i państwowego.

O międzę od Ojczyzny naszej wre zacięta, najstraszniejsza, jaką kiedykolwiek znano w dziejach, walka o nieśmiertelne dusze ludzkie, walka z Bogiem i Jego prawem. Tembardziej przeto w czasach obecnych trzeba przeciwstawić potęgę zagrażającego fałszu i zła — potęgę prawdy i dobra, Księciu ciemności — Króla Chrystusa, który „wczoraj i dziś: ten i na wieki“ (Zyd. 13, 8), ogromnym nurtującą nienawiścią — Boga Miłości, abyśmy się społecznie miłowali, jako on nas umiłowal (Jan 15, 12) Jedyne w Chrystusie Panu i u stopni Jego ołtarzy możemy znaleźć rozwiązanie wszystkich trudności naszych, — tylko pod Jego sztandarem może dokonać się cud zjednoczenia serc ludzkich i zakwitnąć prawdziwy pokój między ludźmi, — tylko pod Jego berłem może przyjąć upragnione Królestwo Boże, w którym ziści się wspaniała wizja Izajasza Proroka: „I przekują miecze swe na lemiesz, a i włócznie swe na sierpy: nie podniesie miecza naród przeciw narodowi, ani się będą więcej ćwiczyć ku bitwie“ (Iz. 2, 4).

Z wiara i miłością przystępujemy do wielkiej uczty, jaką jest Kongres Eucharystyczny: wszak Przenajświętszy Sakrament — to najdroższy skarb Kościoła — to jego serce, — to ognisko życia nadprzyrodzonego, to „sakrament pokoju i Chleb zgody“, — to największa potęga — gdyż sam Bóg w Hostji Utajony.

Oddany pod opiekę Najświętszej Panny, co w Ostrej świeci Bramie, poprzędzony błogosławieństwem Ojca św. i modłami wiernych w świątyniach archidiecezji, niech Kongres ten przyjmie rozmiary, godne wzniosłości celu, godne tej mocnej wiary, jaką żywie w naszym kraju.

PÓJDZCIE — POKŁONMY SIĘ PANU! Katolicy - Wilnianie! Wytyście siły i Waszą dobrą wolę, by nadać Kongresowi jak najwięcej okazałości i mocy!

Niech nie zabraknie nikogo w uroczystej procesji eucharystycznej, w adoracji Najświęt szego Sakramentu, wystawionego bez przerwy dniem i nocą w ciągu trwania Kongresu, w chętnym uczeszczeniu do sakramentów, w obojętnym korzystaniu z licznych kazań, przemówień i referatów.

Postarajcie się podczas dni kongresowych przyzobaczyć domy Wasze w sztrandary, a wieczorem — iluminacja: niech odświeżony wygląd katolickiego Wilna będzie odbiciem wiary i miłości Waszej.

A gdy w dzień św. Stanisława Biskupa, Patrona naszej Ojczyzny i Patrona Bazyliki Wileńskiej, uderzą uroczyste we wszystkich kościołach archidiecezji dzwony na znak, że Zbawca wstępuje na tron eucharystyczny, niech dzwonom świątyni Waszych odpowiedzą zgodnym, potężnym chórem serca Wasze. Przed tak Wielkim Sakramentem upadajmy na twarze.

KOMITET KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W WILNIE.

O konkursy przysposobienia... ogrodniczego

Sądząc z dość solidarnych głosów wsi, jedną z inowacyj społecznych, która się najlepiej udało, jest konkurs przysposobienia rolniczego. Kieruje on młodzież wiejską na tory fachowotwórcze, daje ujście dla jej energii, nietylko na wieczorzynek i nietylko w uczucie do miast. Narzuca się tedy samo przez się pytanie, czyby nie można podobnie szczęśliwie formy pracy społecznej zaszczepić w miejscach?

Zdaje mi się, że i Wilno za przykładem Warszawy miało ongiś konkursy na przyzobaczenie balkonów i okien w kwiaty. Inicjatywa dobra, ale nie całkowiata. Dawniej, kiedy koleje żelazna wwoziła i wywoziła turystów ze śródmieścia, śródmieście decydowało właściwie o wyglądzie miasta.

Dziś jednak w epoce rozrastającego się automobilizmu, miasto stanowi już całość estetyczną. To też, pomijając nawet względy demokratyczne — humanitarne, musimy dbać o to, ażeby wjazd do miasta nie kolidował ze śródmieściem.

W Wilnie coprawda i śródmieście jest jeszcze niezwykle dalekie od ideału, ale wjazd jest poprostu skandaliczny. Nie wiem — jak jest gdzie indziej, ale Motodecno i Głębokie wyglądają stanowczo znacznie porządniej od Snipiszek. Brudy, połamane sztachety, zaniedbane i niewyżyskane ogródki — oto, co spotyka wycieczkowicz, który odważył się na piękno „znanych z niezwykłej malowniczości okolic podwileńskich“.

Dotychczas porządkowaliśmy nasze przedmieścia — o ile mnie pamięć nie myli — przeważnie przy pomocy środków negatywnych, t. j. protokółów policyjnych.

Konkurs przysposobienia rolniczego daje magistratowi potężną broń w postaci konkursu przysposobienia... ogrodniczego.

Dlaczegożby nie dać nagrody — i to wysokiej nagrody — właścicielowi małego domku, którego ogródek jest wyzyskany do ostatecznych granic

**Nowa ustawa samorządowa**  
W tygodniu bież. rada samorządowa i i związek miast mają zająć się definitywnym opracowaniem projektu tzw. małej ustawy samorządowej, która była już poprzednio przedmiotem rozpraw na zjeździe związku miast.

Jak nas informują miarodajne sfery, nowy projekt między innymi przewiduje znaczne rozszerzenie kompetencji samorządów. Dotyczy to w pierwszym rzędzie spraw bezpieczeństwa publicznego, ewidencji ludności, opieki społecznej, na wzór ustaw samorządowych miast zachodniej Europy.

Następnie projekt przewiduje znaczne przedłużenie kadencji rad i magistratów, jak bowiem dotychczasowa praktyka wykazała, trzyletni okres, jest stanowczo za krótki i powoduje, że administratorzy w chwili, gdy dokładnie zapoznali się z całokształtem prac, zmienił się ustąpić ze swych stanowisk. Zostanie również rozszerzony zakres działań prezydentów, burmistrzów, wójtów, oraz sołtysów, ławników i radnych stanowiących fachowych pomocników, naczelników gmin. W zakresie ordynacji wyborczej do samorządów zmieniona zostanie granica wieku wyborców do lat 24 minimum. Jednocześnie prawo bierne, t. zn. piastowania mandatów radzieckich, względnie magistrackich przysługują będzie obywatelom po 30 latach skończonych.

z JANKIEWICZÓW MALWINA OLECHNOWICZOWA opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w B. g. dnia 8 kwietnia 1931 r. ku, przeżywszy lat 52. Ekspozycja zwłok z domu żony przy ul. Wileńskiego 8, do kościoła Serca Jezusowego nastąpi w piątek 10 kwietnia o godz. 5 popołudniu. Nab. żenstwo żałobne odbędzie się w kościele Serca Jezusowego dnia 11 kwietnia o godz. 9 rano, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrzebna RODZINA

MNOŻĄ SIĘ WYPADKI ŚMIERTELNYCH PORAŻEN PRĄDEM ELEKTRYCZNYM

Obowiązek dziennikarski nakazuje nam zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo życia, jakie zagraża każdej osobie, która czuła to przy wykonywaniu żarówki, czy też badaniu sieci oświetleniowej, nie zachowując koniecznej ostrożności.

Nie mieliśmy powodu podawać tę wprost zastraszającą wiadomość, gdyż nie liczne wypadki porażen nawet śmiertelnych, jakie się wydarzyły z powodu nieostrożności dotkniętych niemi osób.

W związku z tem odkryciem, dostatecznie zresztą zbadanem przez znawców w dziedzinie elektrotechniki, warto wspomnieć o tem, że jeszcze do niedawna nie interesowało nas domieszczeniem o nagłem, niewytłomaczonym ani zasłabnięciem, ani choćby pierzchnięci sygnalami choroby sercowej zgonie osób, co do których lekarz stwierdził paraliż sercowy. Dopiero w ostatnim czasie zagadkowe zgony, zaczęły wyjaśniać się tem, że różni laicy, lekkomyślnie manipulują kółko sieci elektrycznej. Ścisłe dochodzenia wykazały, że w wielu wypadkach, powodem śmierci było porażenie śmiertelne prądem elektrycznym. Takich wypadków zanotowano 2 w Warszawie, przyczem jeden z nich miał miejsce w łazience, gdzie kobieta, stojąc w wannie, dokręcała żarówkę i nagle osunęła się bezwładnie na wannę. W tym przypadku porażenie było zabójcze, gdyż owa kobieta znajdowała się w warunkach, sprzyjających silnemu porażeniu. Stojąc w parującej wodzie, była doskonałym przewodnikiem dla prądu, który miał swe uzziemienie w wannie metalowej.

Oprócz dwóch wypadków, można by kilka wymienić z prowincji, a ostatnio wypadki porażenia, jakimi uległ jeden z komisarzy poznańskiej policji, który przewieziony do szpitala długo tam walczył ze śmiercią i tylko dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej został uratowany.

Jak więc widzimy, ostrożność jest pożądana, ilekroć zbliżamy się do sieci elektrycznej, czy to dla drobnej naprawy, czy też w celu zmiany żarówek. Jeżeli bowiem prąd nie jest wylączony, możemy być porażeni z chwilą, gdy dotykamy np. oprawki do lampy, lub pierścienia żarówki, lub też przewodu. Zwarcie może być mniej i więcej niebezpieczne. Niebezpieczeństwo jest mniej przy małych amperażach, względnie przy dotknięciu sieci tylko palcami, gdyż prąd działa na mniejszą powierzchnię, zwiększa się natomiast przy dotyku rękami zwłaszcza spocnemi, a groźny jest, gdy stajemy na wilgotnym miejscu (mokrej podłodze). Wówczas korpus nasz staje się doskonałym przewodnikiem dla prądu. Przy prądzie stałym obawa porażenia jest mniejsza, prąd zmienny stanowi zawsze niebezpieczeństwo, gdyż, jak wiadomo, przenika na zewnątrz. Porażenie prądem tłumaczy się może rozmaitemi przyczynami, jak wadliwa instalacja, za krótka oprawka do lampy, przełamaniem się przewodów w sznurze, pęknięciem pierścienia żarówki, która gdy się nie pali, nie konieczne wska-

zuję na to, że prąd jest wylączony. Może również dobrze zmylić nas tem, że jest zepsuta, o czym w danej chwili nie wiemy, nie przekonawszy się uprzednio. Możemy mieć wrażenie, że jest zlekka wykręcona i już dotykamy lampy porażeni, aby żarówkę dobrze wkręcić.

Zasadniczo porażenie prądem, przy napięciu, jaki posiada nasza sieć oświetleniowa, t. j. 220 wolt, nie zawsze jest śmiertelne. Decyduje tu woltaż i ilość prądu (napięcie razy ilość prądu daje siłę). Zachożą jednak wypadki, że zabija osobę, zwłaszcza niewrażliwe, pocące się, nerwowe, u których w danej chwili siła prązażenia może nastąpić gwałtowny wstrząs nerwowy lub skurcz mięśnia sercowego. Wyszczęgólnione na samym wstępie niniejszego komunikatu wypadki, niech będą dla nas przestroją, jak należy to nikać niebezpieczeństwa. Podając powyższą wiadomość naszym czytelnikom, dla której kilka ważniejszych danych zacier pęgliśmy z naszej rozmowy z kierownikiem oddziału poznanskiego firmy Philips, p. inż. Gładą, nadmieniamy, że p. inż. Gładą miał podobny wypadek, przy zakładaniu w swem mieszkaniu lampy elektrycznej, na szczególniej niebezpiecznym, a wylowanym wadliwą konstrukcją lampy, zakupionej w jednej z firm poznanskich, p. inż. Gładą wspomina również o tem, że np. w Niemczech przeprowadza się ścisłą kontrolę, podlegającą niemieckiemu związkowi elektrotechników (V. D. E.), do tego stopnia, że wielki nowy sprzęt elektrotechniczny musi mieć wpięty akceptację związku, poczem pod znakiem V.D.E. (100-procentowe bezpieczeństwo) może być wprowadzony na rynek sprzedaży. Zwrócić również uwagę na to, że w Niemiec importowaliśmy już towar nieznaczny, t. j. podwójtosiowy, wykazujący właśnie błąd i braki, powodujące porażenie prądem.

W dalszym ciągu nadmieniamy, że i od p. inż. Wielicki, dyrektora korporacji przemysłu elektrycznego, otrzymaliśmy wiele cennych wyjaśnień, które w zupełności potwierdzają wyrażone obawy co do śmiertelnych porażen prądu. P. inż. Wielicki podał nam dwa wypadki śmiertelne. Zabity prądem został w Grande Cafe b. uczeń firmy elektro technicznej Soinski, który tu porucił swą praktykę i kontynuował ją u instalatora i blacharza Kowalskiego przy ulicy Szkolnej. Również jeden z uczniów tej samej firmy Soinski, który przeniósł się fuzera na prowincję został przez nieostrożność i nie uchwycenie śmiertelnie porażony prądem.

Natychmiastowy zabieg może przywrócić porażonemu życie. Pomaga sztuczne oddechanie, przyczem jednak żadnych płynów porażonemu dawać nie wolno. Dotknięcie porażonemu prądem może spowodować dalsze ofiary, jeżeli porażony znajduje się nadal w obwodzie działania prądu. W takim przypadku należy najpierw wylączyć prąd, a gdy to jest niemożliwe wykręcić lub zepsuć bezpiecznik, uderzeniem np. suchym drągkiem, lub jakimś innym przedmiotem, będącym dobrym izolatorem prądu.

Na cele oświatowe zabawę ogrodową, uroczamioną rewiją humorystyczną w „Muszli“, wycieczkami, loterją i t. p.

Wobec 39 zgłoszeń na kursy dokształcające, sekcja urządziła 2 grupy w zakresie szkoły powszecznej (4 — 7 oddział), resztę zaś 9 kandydatów na kurs maturalny postanowiono, dołączyć od jesieni do kursów dla podoficerów, dla tych zaś, co nie chcą tracić czasu udzielała Kursy Gimnazjalne im. Kochanowskiego (Mickiewicza 4) znaczący ulg w korzystaniu z nauki.

Grupa szkoły powszecznej uzyska lokal w szkole przy ul. Żeligowskiej, wykładówco zaangażuje p. Cieślak, któremu powierzono kierownictwo tych grup.

Nawiązano kontakt z p. dyr. Zelwerowiczem, celem urzadzania co miesiąc poranku, lub wieczoru rezerwisty polskiego, na którego złożył się sztuka i produkcje artystyczne.

W lecie sekcja zorganizuje wycieczki krajoznawcze po Wilnie i okolicy.

W sekcji zorganizowano następujące referaty: prasowy i radiowy — kol. Nowicki i Wójcicki, teatralny — kol. Bułhak, dokształcający — kol. Cieślak i Wójcicki, odbył się — kol. Lason, organizacyjny — przedyzium lasonia. Na sekretarza sekcji wybrano kol. J. Lasonia.

**MIĘJSKA**  
— Zarząd Okr. Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości P. T. członków, że z urzędowej w dniu 15-II r. b. Czarnej Kawy — Dancinku na cele kulturalno-oświatowe Związku Strzeleckiego czysty zysk wyniósł zł. 1051.05.

Jednocześnie zarząd T-wa wyraża podziękowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się do poparcia wyżej wspomnianej imprezy.

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Zarząd Okr. Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości P. T. członków, że z urzędowej w dniu 15-II r. b. Czarnej Kawy — Dancinku na cele kulturalno-oświatowe Związku Strzeleckiego czysty zysk wyniósł zł. 1051.05.

Jednocześnie zarząd T-wa wyraża podziękowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się do poparcia wyżej wspomnianej imprezy.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

**SKARBOWA**  
— Działalność kontroli skarbowej. W miesiącu ubiegłym lotna brigada kontroli skarbowej w Wilnie z komis. Segertem na czele ujawniła na terenie powiatów 15 potajemnych gorzelni.

**WOJSKOWA**  
— Komunikat Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych. Na ostatniej posiedzeniu sekcji kulturalno-oświatowej Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych pod kierownictwem p. Wójcickiego, uchwalono urządzić w ogrodzie po-Bernardyńskim w Zielone Świątki

ZEBRANIA I ODCZYTY

Klub Wioścogów Seniorów. W piątek dn. 10. odbędzie się w lokalu przy ul. Przejazd 5 (Antokol) L. zoranie Klubu Wioścogów Seniorów. Początek o godz. 19. Goście mile widziani. Na programie dzień w reterat. dr. G. Wirszubińskiego p.t. „Ruch filoflowerski w Niemczech”

Towarzystwo Wychowania Przedzskolnego, przy współdziałaniu kursów pielęgnowania i wychowania dzieci w Wilnie, urządza cykl wykładów dla matek i wychowawczyń na temat „Higiena i psychologia dziecka”. Wykłady będą się odbywały w Uniwersytecie S. B. w czasie od 17-IV do 22-V w poniedziałki w sali X i w piątki w sali I, cd godz. 18 do 20-ej.

Program obejmuje następujące przedmioty: prof. dr. W. Jasiński: wpływ powietrza i słońca na rozwój dziecka, najważniejsze postacie chorób zakaźnych u dzieci; dr. Z. Mielchajda: Higiena dziecka w 1 roku życia; prof. dr. S. Szyling-Szangalewski: Co należy rozumieć przez chorobę zakaźną; doc. dr. S. Bągiński: O przebiegu gruźlicy u dzieci, dr. E. Iszora: O zapobieganiu nowotworów u dzieci, M. Werycho-Radziw. Higienizacja: Wpływ pracy ręcznej na charakter dziecka, ćwiczenia mowy dziecka, i t. j. i t. j. zjawiska dzieci na wst. prof. dr. E. Manowicz: Higiena jamy ustnej, doc. dr. J. Abramowicz: Higiena oka, dr. J. Tymasiński: Piewszia pomoc w nagłych wypadkach, prof. dr. J. Muszyński: Apteczka domowa niatki.

Zapisy w Sekretariacie Kursów Pielęgnowania i Wychowania Dzieci, Mickiewicza 22 m. 5, codziennie oprócz świąt od 17 do 19-ej.

Zebrań architektów. W dniu 3 marca rb. w lokalu Stowarzyszenia Techników w Wilnie przy ul. Wileńskiej odbyło się zebrań organizacyjne architektów wileńskich.

Na zebraniu został rozpatrzone i przyjęty Statut Stowarzyszenia Techników w Wilnie oraz zostały dokonane wybory tymczasowego Zarządu.

Na prezesa Stowarzyszenia został wybrany: arch. A. Przygodzki, na wiceprezesa arch. Sierżewicz i arch. Wojciechowski. Na skarbnika arch. Paprocki, na sekretarza arch. Girin.

ROZNE

Klub kobiecy Zw. Obywatelskiej Pa-cy Kobiet. Dnia 16. III w Warszawie został otwarty Klub Kobiecy przy związku Pa-cy Obywatelskiej Kobiet. Klub ma cele towarzyskie i kulturalno - artystyczne, miesiąc się w lokalu własnym przy ulicy Marszałkowskiej 63, otwarty codziennie (oprócz niedziel, sobót i świąt) od 6 - 9.30.

Klub wzorowany na ogólnie znanych ligach - klubach, a szczególnie na ryskim Liceum - klub femile, posiada około 20 najcenniejszych pism polskich i cudzoziemskich. Wśród członków swoich klub liczy posłanki, pracowniczki społeczne, zawo-dowe, artystki darmyżne, operowe przewodnicząca instytucji kulturalnych, etc. Ta różnorodność wykształcenia i zainteresowań naszych członkiń pozwoli zarządce Klubu na urządzenie ciekawych wieczorów dyskusyjnych, literackich etc. Pierwszy zarząd Klubu stanowią panie: 1 posłanka, p. Zofia Moraczewska - przewodnicząca, Kazimiera Grzeszewska - Grabowska i Halina Holcmanowa - wice przewodnicząca, sekretarka W. Łażyńska, skarbniczka J. Drzewicka, gospodynie: Eugenia Barlaudowa i St. Kamińska. Do klubu może należeć każda inteligentna kobieta narodowości polskiej, wprowadzona przez 2 członkinie.

Goście zawsze mile widziani. Klub udziela listownie wszelkich żądanych informacji i przysyła odpisy statutu.

Poranek propagandowy. Staraniem Komitetu Woj. Wileńskiego LOPP wspólnie z Aeroklubem Akademickim Wilno, w sobotę o godzinie 12 w południe w Sali Miejskiej, zorganizowany zostanie poranek propagandowy zabywcowy, na program którego złożą się: Pogadanka o zabytkach wświetleniem 40 przezroczy, Film z IV wyprawy na Bezymienno, Film 3 Krajowego Konkursu Awionetek; Humoreska „Warjat na wolności”. Wstęp dla dorosłych 50 gr., akademików, uczniów i wojska 30 gr.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiaj, Ten, którego bija po twarzy”, pełna grozy i napięcia sztuka L. Andrejewa w kapitalnej obsadzie z dyr. Żelwerowiczem na czele, w efektownych dekoracjach J. Hawrykiewicza. Fascynująca treść, oraz świetne wykonanie sprawiają, że sztuka cieszy się niesłabnącym powodzeniem.

Najbliższa premiera na Pohulance. We wtorek dn. 14 b. m. odbędzie się w teatrze na Pohulance premiera sensacyjnej powieści scenicznej Leo Len'a według J. O. Cardigan'a: „W nocy, że środy na czwartek”. W sztuce zajety jest cały niemal zespół, oraz liczni statści.

Teatr Miejski w „Lutni”. Dzisiaj, o godz. 8 „Koniec i początek”, arcywesoła, pełna humoru komedia Mariusza Maszyńskiego, ciesząca się wielkim i zasłużonym powo-

Ralf Veston zwrócił się do Traversa: — Co to może znaczyć? Jakże dzięło rozpoczynają jutro ci ludzie?

Nie rozumiem. Proponuję pojednać z nimi motorówką, czekajmy więc na ich powrót.

Usiedli na brzegu i czekali na powrót dwóch spiskowców. Niedługo Arab i morderca powrócili na swój statek, który podniósł zaraz kotwicę i skierował się ku otwartemu morzu.

Jadą na Pembe, — pokiwali głową Veston. — Gdyby płynęli do Zan-zibaru musieliby wziąć więcej na zachód. Nie należało rozpoczynać pogoni, bez zapasów żywności, toteż stary myśliwy i Travers udali się do miasta po zakupy, zjedli naprzędę obiad i wkrótce znaleźli się w motorówce, która opuściła cichą, uspioną zatokę i puła miarowo spokojną toń morza, wśląd za tajemniczym statkiem.

Gdzie jest Lola, Mr. Theese? Piątka przyjaciół z Tommy Veston na czele zebrała się we wspaniałych apartamentach szerfa. Głęboko wzburzony tragiczną śmiercią syna, wielki kapitan spędzał dnie i noce na modlitwach. Na rozkaz jego biali goście, wczorajsi niewolnicy, byli traktowani z największym szacunkiem, a najmniej sze ich życzenia wykonywane momentalnie, i w milczeniu. To też pierwsze godziny pobytu w pałacu szerfa wydały się im prawdziwą rozkoszą. Niewolnicy ze zwierzącą radością odpoczywali, po strasznie wyczerpującej podróży i wstrząsach psychicznych. Elly nie rozstawiała się z profesorem, a Worton gton Mills znajdował wielką przyje-

mność w obcowaniu z Mr. Theese. Tommy uśmiechała się wesoło, patrząc na gruchające po kątach pareciki, a sama wkładała czarzać i wychodziła do miasta, by wykorzystać swój pobyt tutaj dla lepszego poznania języka arabskiego i zwyczajów miejscowej ludności. Lola trzymała się nadal na uboczku. Dla towarzyszy niedoli była ujęrzejma i uczynna, jak zawsze, ale jaśnie było, że żyła w świecie zupełnie innym i obcym dla nich. Pewnego dnia Tommy zauważyła, że Lola się nie po-kazuje wśród nich od paru godzin. mrs. Theese nie odrzucała jej niepokój i odpowiedziała z uśmiechem:

Nie wiem, Tommy, gdzie ona jest. Czyż niema jej w pokoju?

Byłam w jej pokoju i dowiady-wałam się u służby, podobno wyszła przed kilku godzinami. Ta dziewczyna jest tak przejęta myślą o konieczności uratowania honoru rodu, że gotowa jestem złożyć się, iż przedsięwzięła coś, by przeszkodzić temu lotrowi w jego zamiarach!

Tommy wróciła do pokoju Loli. Na małym lakierowanym stoliku przy łóżku znalazła kartkę z kilkunastu słowami: „Drodzy przyjaciele, opuszczam was. Żegnajcie, niech Bóg ma was w swej opiece!”

Tommy gwizdnęła przeciągle.

No, wszystko to dobrze, ale strzeżonego Pan Bóg strzeże” — mruknęła, marszcząc brwi.

Po kilku dniach, Tommy zjawiła się do przyjaciół z nowiną:

No, wybieracie się w drogę, — zawołała wesoło. Dowiedziałam się

Z S A D Ó W

AUTOBUSOWI PRZEDSIĘBIORCY PRZED SADEM PRACY.

Sąd Pracy rozpoznawał przed dwoma dniami kilka spraw powstających na tle nieprzestrzegania obowiązujących przepisów o kausjach.

Pozwanymi byli: (każdy w swojej sprawie) właściciele autobusów, kursujących w Wilnie: St. Tuczyński (Sokola 16), Michał Moroz (Szepteykiego 16), Józef Czerczyk (Krawkowska 21), Bernard Ossowski (zaul. Warszawski 11), oraz Pinkus Okuniew (Kwaszeńska 21).

Chodziło tu, rzecz jasna, o pobieranie od swych pracowników kauscyj, które zużywano były na opłatę długów przedsiębiorstwa.

Sąd uznał wszystkich winnymi i skazał: Tuczyńskiego i Morozą na 500 zł. grzywny, lub 6 tyg. aresztu, Czerczyka i Ossowskiego na 300 zł. grzywny, lub 4 tyg. aresztu i Szardziewskiego i Okuniewa na 200 zł. lub 2 tyg. aresztu.

Jak się dowiadujemy Sąd Pracy ma jeszcze szereg podobnych spraw i wkrótce znajdą się one na wokandzie.

Józef Reznikowie, będąc w Klecku w miezkaniu Abramowicza Sulejmana, któremu byli winni 1500 zł. za nabytą od niego działkę ziemi, chcąc pozbyć się ciężącego na nich długu zarządali okazania im weksli w celu rzekomego uregulowania rachunku. Gdy Abramowicz Sulejman pokazał im weksle, Reznikowie wyrwali mu jej i natychmiast zniszczyli. Reznikami zaopiekowała się policja państwowa przekazując ich do dyspozycji władz sądowych.

Okradziony podczas snu w taksówce. 8 bm. Piłociś Bronisławow (Kalwaryjska 70) zameldował, że podczas snu w taksówce skradziono z kieszeni 60 zł. Kradzieżę dokonał Karolowicz Wacław (Kalwaryjska 134), którego zatrzymano. Pieniądże odnaleziono.

Nagły zgon. Zmarła nagle Jewel Szfra (Ostrobramska 16), Przyczyna — wada serca.

Uciec poszukiwanego. Został zatrzymany Czapliński Stefan, poszukiwany przez Sąd Grodzki w Wilnie.

Zagadkowy wybuch w kuźni. W miejscowości Góry pod Wilejką w kuźni Stefana Budrysa nastąpił wybuch pieca z przyczyn dotychczas niewyjaśnionych.

Podczas wypadku odłamkami walącego się pieca został ranny Budrys i jego terminator Kowals.

Postrzeżenie z floweru. Mieszkaniec m. Klecka Nikodem Malawko bawiąc się flowerem kieszonkowym postrzelili przez nie ostrożność Ninę Chwalewską m-kę m. Klecka. Ponieważ Malawko na prawo posiadania floweru zezwolenia nie posiadał, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej administracyjno - karnej.

RADJO WILEŃSKIE

PIĄTEK, DNIA 10 KWIEŚNIA 1931 R.

- 11.58: Czas.
12.5 - 12.50: Muzyka popularna (płyty)
13.10: Komunikat meteorologiczny.
14.40 - 15.20: odczyty dla maturzystów
15.50 - 16.10: Lekcja francuskiego z Warszawy.
16.10 - 16.15: Komun. dla żegluga z Warszawy.
16.25 - 16.30: Program dzienny.
16.30 - 17.15: Koncert żyćcań (płyty).
17.15 - 17.40: „Bitwa pod Iganiem” - odczyt z Warszawy, wygłosi mjr. A. Engert.
17.45 - 18.45: Koncert ze Lwowa.
18.45 - 19: Komunikat L.O.P.P.
19 - 19.15: Komun. Towarzystwa do badania historii obrony Lwowa
19.15 - 19.30: „Osobliwości Świata filmowego” - feljton wygłosi Leszek Szeli-gowski.
19.30 - 19.40: Program na sobotę i rozmaitości.
19.40 - 19.55 Prasowy dziennik radio-zy z Warszawy.
20 - 20.15: Pogadanka muzyczna z Warszawy.
20.15 - 20.25: Koncert symfoniczny z Warszawy. W przerwie „Przełąd filmowy” - ze studja R. W. Po koncercie komunikaty z Warszawy.

SOBOTA, DNIA 11 KWIEŚNIA

- 11.58: Czas.
12.05 - 12.50 Koncert popularny (płyty)
13.10: Komunikat meteorologiczny.

KINO MIEJSKIE

SALA MIEJSKA Ostrobramska 3.

HOLLYWOOD

Mickiewicza 22. tel. 15 26.

HELIOS

Ul. Wileńska 38. Tel. 926.

Wkrótce

„WIELKA 47. tel. 15-41

KINO „PANA”

Wielka 42.

Anons!

Kino-teatr „STYLOWY” WIELKA 36.

POPIERAJCIE L.O.P.

Wielka 44, m. 20.

„WILKI I SZAKALE MORZA”

Wilk (Anglicy) Szakale (Niemcy) Morza jest to angielski film, przedstawiający wstrząsające przygody Br tyjskiej tajemniczej floty podczarn Wielkiej Wojny. W obrazie tym występuje osoba Lord Jellicoe - admirał angielski oraz admiral Sims. Nad program: „Warjat na wolności” Komedja w 2 aktach. Kasa czynna od g. 3.30. Początek seansów od g. 4-ej. Następnym program: „Gwiazdzista eskadra” Cena biletów Parter 60 gr. Balkon 30

Emil Jannings NIEBIESKI MOTYL

W rol. artystki kabaretowej Loll-Loll MARLENA DIETRICH

Wkrótce

„WIELKA 47. tel. 15-41

ODWIECZNA PIEŚŃ

W rol. g. Mary Glory znakomita śpiewaczka „Habmy” Miriam Elías, Max Udian i Henryk Garat.

Wkrótce

„WIELKA 47. tel. 15-41

OFIARNA NOC

W rolach g. Charles Farrel bohater „Siódmeo Nieb” i „Aniola Ulic” oraz Mary Duncan jako „jego pierwsza kobieta.” Początek o godz. 3-ej.

MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ

potęny dramat obyczajowy erotyczny w 10 aktach nie mający nic wspólnego z dziełami zupełnie nowego wydania, w roli głównej Zofia Batecka Adolf Dymśa i inni.

LEKARZE

15 - 15.20: Odczyt dla maturzystów z Warszawy. 15.25 - 15.30: Program dzienny. 15.30 - 15.50: „Co nas boli?” - przedchadzi Mika po mieście. 15.50 - 16.10: „O śledziu i jego polowie” - odczyt z Warszawy wygłosi J. Fredrychiewicz. 16.10 - 16.15: Komunikat dla żegluga z Warszawy. 16.15 - 16.45: Koncert żyćcań (płyty). 16.45 - 17.15: Koncert z Warszawy (Kącik dla młodych talentów muzycznych). 17.15 - 17.40: „Czy warto uczyć się na starość?” - odczyt z Warszawy wygłosi St. Czuchek. 17.45 - 18.45: Audycja i koncert dla dzieci z Warszawy. 18.45 - 19: Kom. Wil. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych. 19 - 19.20: Program na tydzień następny. 19.40 - 19.55: Prasowy dziennik radio-zy z Warszawy. 20 - 20.15: „Ciotka Albinowa mówi!” 20.15 - 20.30: Skrzynka techniczna z Warszawy. 20.30 - 20.55: Recital śpiewaczy Aldo-ry Potopowiczówny (sopran). Przy fortepianie Jerzy Kropiwnicki. Program: 1. a) Wielhorski - „Lato” b) Wielhorski - „Trąbka gra” c) Lipski - „Szczęście przy drodze. 2. a) Szopski - „Sie-rola” z „Lilje”. b) Szopski - „Preledjum” z op. „Lilje”. c) Szopski - „Zawód. 3. a) Szvmanowski - „Ląbądź” b) Soltys - „Przejsieca”. 21 - 21.40: Recital fortepianowy Zofii Naimskiej Program: 1) F. W. Rach-Maestoso (I część koncertu d. moll) 2) Mozart - „Wariacje d-d. 3) Palmgren - Ocean. 4) Chopin - Nokturn - h-dur, 5) Debussy - Preludjum. 21.40 - 22: Muzyka lekka z Warszawy. 22 - 22.15: „Na widnokręgu” - z Warszawy. 22.15 - 22.35: Koncert chopinowski z Warszawy. 22.50 - 24: Komunikaty i muzyka ta-neczna z Warszawy.

Wkrótce

„WIELKA 47. tel. 15-41

Indyjski Grobowiec

W rolach głównych Marcella J-ferson i Diana Karene Nad pr. g. am: Rewizja ny dodatek dźwiękowy „F x”. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.0.

Garaż

lub garaże do wynajęcia. Stycznizna 3. Tel. 18 17 i woda na miejscu.

Wykwalifikowaną nianię

do małego dziecka poszukujemy. Żelig wskiego 1 m. 30. Od 12-jej do raty. Kijowska 4-10

Leśnik

poszukuję wyższe wykształcenie, możliwe blisko cent. lat 30, kawaler, grun-tum w cenie 7.000 zł towna znaj 5-6 te-Oferty do Biura Re-chniki go-p drowania kłamaowego S. Grabow -urządzenia lasu, -ski go Garbarska 1, poszukuje posa y. Oferty ub. „Od zaraz”, Biuro Ogłoszeń Piet-rasiek, -Warszawa, -Zubin Puławski ró- wy Marszałkowska 115.

Francuzka

Bohdanów z opakowa-p trzebia u zaraz mininm 1 m. 50 kg. do dwójki dzieci 3 i 7 Małetek Mark nienial na stałe. Zgłaszać pocztą Hulszany Z. od 2-4. Zyguntow-Biszewski skła 24 m. 1.

Wykwalifikowaną nianię

do małego dziecka poszukujemy. Żelig wskiego 1 m. 30. Od 12-jej do raty. Kijowska 4-10

Wykwalifikowaną nianię

do małego dziecka poszukujemy. Żelig wskiego 1 m. 30. Od 12-jej do raty. Kijowska 4-10

Wykwalifikowaną nianię

do małego dziecka poszukujemy. Żelig wskiego 1 m. 30. Od 12-jej do raty. Kijowska 4-10

Wykwalifikowaną nianię

do małego dziecka poszukujemy. Żelig wskiego 1 m. 30. Od 12-jej do raty. Kijowska 4-10

Wykwalifikowaną nianię

do małego dziecka poszukujemy. Żelig wskiego 1 m. 30. Od 12-jej do raty. Kijowska 4-10

Wykwalifikowaną nianię

do małego dziecka poszukujemy. Żelig wskiego 1 m. 30. Od 12-jej do raty. Kijowska 4-10